

Dziwna Wiosna, Chwilowy brak słów

Hej, czarodziejko, zgub się ze mną
W tym labiryncie miejskich dróg
Chodź, niech nam będzie wszystko jedno
Że świat ucieka nam spod nóg

To tylko chwilowy brak słów
Tylko chwilowy brak tchu
Kiedy patrzysz w przestrzeń
Tylko chwilowy brak

Hej, czarodziejko, zgub się ze mną
Niech nie zostanie po nas ślad
Mam wszystkie narkotyki świata w kieszeni
I głupio myślę, że cokolwiek to zmieni
Wszystko się kończy i jesteśmy w tym sami
Tego się nie da powiedzieć słowami
To tylko chwilowy brak słów
Tylko chwilowy brak tchu
Kiedy patrzysz w przestrzeń
Tylko chwilowy brak